

Sygn. akt IIK 111/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20.01.2015r.

Sąd Rejonowy w Lubaniu Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Bartosz Gajewski

Protokolant: Aleksandra Hormańska

po rozpoznaniu w dniach 15.04.2014r., 27.05.2014r., 27.06.2014r., 01.08.2015r., 07.10.2015r., 18.11.2014r. i 16.01.2015r. sprawy karnej

przeciwko

S. K. (1), s. S. i A. z d. H.,

ur. (...) w L.

oskarżonemu o to, że :

1. w dniu 6 lipca 2011r. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając wspólnie i w porozumieniu z P. M. (1), usiłował wyłudzić nienależne odszkodowanie komunikacyjne z polisy OC z (...) Asekuracja we W. w kwocie nie mniejszej niż 29.634 zł w ten sposób, że w zgłoszeniu szkody komunikacyjnej wskazał, iż do uszkodzenia samochodu marki V. (...) o nr rej. (...), doszło w następstwie kolizji na autostradzie (...) na terenie Niemiec w dniu 3 lipca 2011r., kiedy to kierujący samochodem V. (...) o nr rej. (...) P. M. (1) zasnął za kierownicą i zjechał na lewy pas jezdni, czym spowodował, że zjechał drogę kierującemu samochodem V. (...) o nr rej. (...) S. K. (1), który w tym czasie wykonywał manewr wyprzedzania jego pojazdu, co spowodowało, że samochód V. (...) otarł się o lewy bok samochodu V. (...), a następnie kierujący nim S. K. (1) gwałtownie odbił w lewo i uderzył w barierkę ochronną znajdująca się po lewej stronie lewego pasa jezdni w wyniku czego w samochodzie V. (...) została uszkodzona lewa strona pojazdu, podczas gdy takie zdarzenie nie miało miejsca, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ujawnienie, iż uszkodzenia powstały w innych okolicznościach, czym działał na szkodę (...) S.A.,

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk;

P. M. (2), s. W. i Z. z d. L.

ur. (...) w Z.

oskarżonemu o to, że :

2. w dniu 6 lipca 2011r. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił pomocy S. K. (1), w wyłudzeniu nienależnego odszkodowania komunikacyjnego z polisy OC z (...) S.A. we W. w kwocie nie mniejszej niż 29.634 zł w ten sposób, że złożył oświadczenie, iż do uszkodzenia samochodu marki V. (...) o nr rej. (...) doszło w następstwie kolizji spowodowanej z jego winy na autostradzie (...) na terenie Niemiec w dniu 3 lipca 2011r., kiedy to kierując samochodem V. (...) o nr rej. (...) zasnął za kierownicą i zjechał na lewy pas jezdni, czym spowodował że zjechał drogę kierującemu samochodem V. (...) o nr rej. (...) kierowanego przez S. K. (1), który w tym czasie wykonywał manewr wyprzedzania jego pojazdu, czym spowodował że samochód V. (...) otarł się o lewy bok samochodu V. (...) a następnie gwałtownie odbił w lewo i uderzył w barierkę ochronną znajdującą się po lewej stronie lewego pasa jezdni w wyniku czego w samochodzie V. (...) została uszkodzona lewa strona pojazdu, podczas gdy takie zdarzenie nie miało miejsca, jednakże

zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ujawnienie iż uszkodzenia powstały w innych okolicznościach, czym działał na szkodę (...) S.A.

tj. o czyn z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 286 § 1 kk;

I. uznaje oskarżonych S. K. (1) i P. M. (1) za winnych tego, że w dniu 06.07.2011 r., w celu uzyskania korzyści materialnej, działając wspólnie i w porozumieniu usiłowali wyłudzić odszkodowanie komunikacyjne z polisy OC z (...) S. A. we W. w kwocie nie mniejszej niż 29 634 złotych w ten sposób, że złożyli oświadczenie, iż do uszkodzenia samochodu marki V. (...) o nr rej. (...) doszło w następstwie kolizji spowodowanej z winy P. M. (1) na autostradzie (...) n terenie Niemiec w dniu 03.07.2011 r. kiedy to kierujący V. (...) o nr rej. (...) uderzył w w/w pojazd marki V. (...) kierowany przez S. K. (1) w sytuacji, gdy takie zdarzenie nie miało miejsca, czym działali na szkodę (...) S. A. we W. tj. czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. wymierza S. K. (1) karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, zaś P. M. (1) karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonym S. K. (1) i P. M. (1) kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata,

III. na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierza oskarżonemu P. M. (1) karę grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesięciu), a S. K. (1) 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych przy przyjęciu, że jedna stawka równoważna jest kwocie 20 (dwudziestu) złotych,

IV. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. zasądza od oskarżonych po na rzecz Skarbu Państwa po 1/2 kosztów sądowych, zaś na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) zwalnia oskarżonych od konieczności uiszczenia opłaty

UZASADNIENIE

S. K. (1), w dniu 07.07.2011 r. poruszał się swoim pojazdem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) autostradą (...) na terenie republiki Federalnej Niemiec. Około godziny 11.50 na 33 250 kilometrze drogi, w miejscowości P. zjechał na lewy pas i uderzył w barierkę ochronna. Po kolizji, S. K. (1) wezwał na miejsce funkcjonariuszy policji, którzy nie stwierdzili, aby w zdarzeniu brał udział jakikolwiek inny pojazd. Policjanci ukarali oskarżonego mandatem, a następnie nakazali oskarżonemu odholowanie pojazdu, co też uczynił korzystając z będącej już na miejscu pomocy drogowej.

(dowód: częściowo wyjaśnienia S. K. – k. 294, k. 253, k. 124, opinia biegłego – k. K. D. – k. 238, k. 283, k. 57, pismo policji z B. – k.248, k. 50, szkice z akt szkodowych nr szkody (...)– k. 134)

W dniu 06.07.2011 r. S. K. (1) telefonicznie zgłosił szkodę w swoim pojeździe w (...) Asekuracja, gdzie ubezpieczenie posiadał pojazd marki V. (...) o nr rej. (...) należący do M. M.. Oskarżony S. K. (1) podał w zgłoszeniu, że kolizja na terenie Republiki Federalnej Niemiec była wynikiem zajeżdzenia mu drogi przez w/w samochód V. (...), który zmusił go do zjazdu na lewą stronę w wyniku czego uderzył w barierkę energochłonna. Sprawca zdarzenia miał być P. M. (1). Okoliczności w/w zostały także potwierdzone przez S. K. (1) i P. M. (1) w późniejszym czasie, już w zgłoszeniu pisemnym.

Szkoda w pojeździe V. (...) został wyceniona na 29,634 złote. Do wypłaty, z uwagi na wątpliwości rzeczoznawcy firmy ubezpieczeniowej, jednak nie doszło.

(dowód: częściowo wyjaśnienia S. K. – k. 294, k. 253, k. 124, szkice z akt szkodowych nr szkody (...)– k. 134 kalkulacja szkody – akta szkodowe – k. 134, zeznania M. P. – k. 35)

Oskarżeni nie przyznali się do zarzucanych im czynów. S. K. (1) w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił, że zdarzenie jakie opisał w zgłoszeniu szkody miało miejsce. Dodał, że P. M. jechał razem z nim ponieważ pomagał mu w

przeprowadzce. Wyjaśnił, że nie pamięta, czy mówił policjantom, iż w kolizji uczestniczył inny pojazd. W postępowaniu sądowym ponadto stwierdził, że rysunek sporządzony na zgłoszeniu szkody był niedokładny, a także, iż nie miał żadnego interesu aby wyłudzić odszkodowanie.

Z kolei P. M. (1) odmówił składania wyjaśnień i odpowiedzi na jakiegokolwiek pytania.

Oskarżeni nie byli dotychczas karani. Obaj są zdrowi, nie byli leczeni psychiatrycznie, psychologicznie czy też neurologicznie. S. K. (1) jest z zawodu lakiernikiem, obecnie bezrobotnym. Utrzymuje się z oszczędności. P. M. (1) na stałe przebywa w Anglii i tam też prowadzi działalność gospodarczą.

(dowód: wyjaśnienia S. K. – k. 294, k. 253, k. 124, k. 223, P. M. – k. 235, karta karna – k. 132, k. 133)

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Na wstępie zauważyć należy, że wobec złożenia wniosku o uzasadnienie wyłącznie przez S. K. (1), w oparciu o treść art. 423 § 1a k.p.k. Sąd ograniczył zakres pisemnych motywów rozstrzygnięcia (poza oceną dowodu z wyjaśnień P. M. (1)) do tych tylko części wyroku, których wnioski ten dotyczył.

Oceniając wyjaśnienia oskarżonych to w pierwszej kolejności podkreślić należy, że art. 389 § 1 k.p.k. wyklucza możliwość odczytywania obecnemu oskarżonemu protokołów jego zeznań złożonych uprzednio w charakterze świadka (zob. też w. SN z 14 października 1970 r., IV KR 177/70, OSNKW 1/1971, poz. 11). Odczytanie takie nie jest dopuszczalne, nawet gdy oskarżony sam o to wnosi (uch. SN z 8 lutego 1995 r., I KZP 37/94, OSNKW 3-4/1995, poz. 15 i aprob. T. Grzegorzczak, Glosa, PiP 9/1995). Tym samym, zwłaszcza oceniając wyjaśnienia oskarżonego P. M. (1) i wbrew jego sugestii, Sąd w ogóle nie brał pod uwagę tego, co oskarżony zeznawał w toku postępowania przygotowawczego. Taki stan rzecz z kolei spowodował, że osobowych materiał dowodowy w sprawie, przy jednoczesnych zdawkowych wyjaśnieniach współoskarżonego, był niezwykle skąpy.

Przechodząc zaś do zasadniczych rozważań, to Sąd nie podzielił tych wyjaśnień oskarżonych, w których nie przyznawali się oni do inkryminowanego im przestępstwa oszustwa.

Przede wszystkim godzi się zauważyć, że ich relacja – w szczególności opisywane przez S. K. (1) okoliczności powstania w jego pojeździe szkody – nie przystają do wniosków zawartych w ekspertyzie biegłego, który opiniując trzykrotnie w sprawie, za każdy razem wskazywał, iż nie ma możliwości, aby uszkodzenia znajdujące się w pojeździe V. (...) na jego lewym boku odpowiadały uszkodzeniom, które posiadał V. (...) po swojej prawej stronie (miejsce rzekomego kontaktu obu pojazdów). Innymi słowy biegły stanowczo i kategorycznie wykluczył, aby w/w pojazdy miały ze sobą kontakt.

I oceny tej nie może weryfikować fakt, iż M. M. podał, że uszkodzeniu uległa także narożnik tylnego zderzaka po lewej stronie pojazdu V. (...), która do czasu oględzin pojazdu została naprawiona. Zauważyć bowiem należy, że ze szkiców autorstwa S. K. (1) załączonych do akt sprawy wynika, że V. (...) uderzył w jego pojazd swoją lewą przednią częścią. Tym samym ta okoliczność pozostała bez znaczenia dla oceny rzetelności wniosków końcowych opinii eksperta. Jednocześnie tłumaczenia oskarżonego S. K. (1), jakoby nie wiedział on jak doszło do zdarzenia, a wyżej wspomniane szkice zostały przez niego nakreślone w sposób niedokładny, Sąd potraktował jako wyraz przyjętej linii obrony. Jako osoba doświadczona musiał przecież wiedzieć, że szkic zdarzenia, wspólnie z innymi dowodami ma istotne znaczenie dla ewentualnej wypłaty odszkodowania. Jego twierdzenia zatem, że wprawdzie naszkicował okoliczności kolizji, lecz tak naprawdę nie pamiętał jak dokładnie ona wyglądała, są zdaniem Sądu niewiarygodne.

Znamienny jest także to, że zupełnie inaczej przedmiotowe zdarzenie wyglądało według szkiców sporządzonych przez P. M. (1). Gdyby założyć, że są one prawdziwe, to do kolizji doszłoby na skutek najeżdżania V. (...) na tył pojazdu V. (...). Taka wersja zdarzeń z kolei w ogóle nie koreluje z ujawnionymi uszkodzeniami obu pojazdów.

Ponadto podkreślić należy, że z treści pisma nadesłanego przez Policję Autostradową w B., a potwierdzonego w wyjaśnieniach przez oskarżonego wynika, iż na miejscu oprócz pojazdu S. K. (1), nie było innego samochodu. Co więcej S. K. (1) przyznał, że nie pamięta, aby policjantom wspominał o udziale współoskarżonego, co także znajduje

odzwierciedlenie w w/w piśmie, gdzie stwierdzono – „brak jakichkolwiek odnotowanych zdarzeń z udziałem pojazdu o numerze rej. (...)”. Ten fakt zdaniem Sądu także pośredni dowodzi, że w zdarzeniu drogowym będącym podstawą do żądania wypłaty odszkodowania P. M. (1) nie brał udziału. Nie przekonują przy tym tłumaczenia S. K. (1), że nie wie dlaczego współoskarżony, który miał mu pomagać w przeprowadzce, odjechał z miejsca zdarzenia, nie czekając na przyjazd policji. Gdyby faktycznie doszło do kontaktu z samochodem prowadzonym przez P. M. (1) i to on byłby sprawca kolizji, gdzie znacznym uszkodzeniom uległ pojazd S. K. (1), to z pewnością poszkodowany nie pozwoliłby na mu na pospieszne oddalenie się z miejsca kolizji. Jest bowiem oczywistym, że ujęcie w stosownej dokumentacji policyjnej sprawcy zdarzenia zawsze ułatwia ewentualne dochodzenie roszczeń od jego ubezpieczyciela. S. K. (1), jako osoba dojrzała, zajmująca się lakiernictwem samochodowym, z pewnością miał tego świadomość. Dlatego jego próba wyjaśnienia tych okoliczności tym, że nie pamięta czy mówił policjantom iż w zdarzeniu uczestniczył jego kolego, bo „nie wiem, czy to istotne” jawi się jako skrajnie naiwna, a tym samym niewiarygodna.

Konkludując stwierdzić wypada, że naprowadzone wyżej argumenty spowodowały, że Sąd nie dał wiary oskarżonym, gdy utrzymywali, że nie popełnili zarzucanego im przestępstwa.

Inną rzeczą zaś jest, że Sąd nie miał powodów, aby podważyć wersję S. K. (1), który przekonywał, że w istocie jego pojazd uległ uszkodzeniu na terenie Republiki Federalnej Niemiec. Ta okoliczność ma bowiem potwierdzenie we wspomnianym już piśmie nadesłanym przez policję autostradową oraz w dokumentacji szkodowej pojazdu. Kwestia ta jednak, wobec treści zgłoszenia szkody do ubezpieczyciela, którego pojazd nie uczestniczył w zdarzeniu, pozostaje jednak bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Oceniając z kolei wskazaną wyżej opinię biegłego K. D. (2) Sąd doszedł do przekonania, że jest ona rzetelna, w pełni przydatna i pozwala na poczynienie takich ustaleń, które będą istotne dla rozstrzygnięcia stawianych oskarżonym zarzutów. Należy podkreślić, iż biegły posiada doświadczenie w dziedzinie, w której wydał przedmiotową opinię i w związku z tym brak było jakichkolwiek podstaw do kwestionowania jego wniosków. Tym bardziej, że wnioski te, pomimo licznych wątpliwości także ze strony obrońcy S. K. (1) w sposób obszerny, logiczny i tym samym przekonujący uzasadnił. Nie było zatem żadnego racjonalnego argumentu, by opinii tej odmówić wiary.

Zważywszy zaś, iż w pierwszej wersji opinia opierał się na zeznaniach oskarżonych, Sąd zobligowany został do dopuszczenia opinii uzupełniającej celem stwierdzenia, czy wyjaśnienia oskarżonego, z pominięciem jego zeznań rzutują na jej ostateczną konkluzję. Nadto, w toku postępowania, ujawniły się nowe okoliczności związane z uszkodzeniem i naprawą V. (...), do których biegły także w swojej rzeczowej opinii pisemnej się odniósł, nie zmieniając swoje dotychczasowe stanowiska.

Wątpliwości Sądu natomiast powstały przy okazji analizy akt szkodowych, gdzie nie stwierdzono, aby przy stosunkowo dużych uszkodzeniach przodu pojazdu, poduszki powietrzne uległy uszkodzeniu (choć oskarżony oświadczył inaczej). Zważywszy jednak, że w istocie nie wiadomo, w jakim stanie były przed tym zdarzenie (samochód został zakupiony jako używany) okoliczność ta ma znaczenie drugorzędne.

W ocenie Sądu na przymiot wiarygodności zasługują dokumenty załączone do akt sprawy. W związku z faktem, iż zostały one sporządzone przez właściwe organy, w granicach przysługujących im kompetencji oraz w formie przewidzianej przez przepisy, Sąd nie znalazł żadnych podstaw do podważenia ich autentyczności, czy też prawdziwości zawartych w nich twierdzeń.

Korzystając z dokumentu w postaci pisma autorstwa policji autostradowej B. Sąd czynił to jedynie w takim zakresie, aby nie naruszyć zakazu zawartego w art. 174 k.p.k.

Podając zaś merytorycznej analizie zasadność zarzutu postawionemu oskarżonemu zauważyć należy, że znamiona występku oszustwa stypizowane zostały przez ustawodawcę w normie art. 286 k.k. Według tego przepisu sprawcą tego występku jest ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej

sprawy stwierdzić trzeba, że niewątpliwym jest, iż składając niezgodne z prawdą oświadczenie o przebiegu kolizji drogowej, w której uczestniczyły dwa pojazdy, a która w istocie nie miała miejsca, oskarżony wprowadził w błąd pokrzywdzonego ubezpieczyciela. Ponadto, skoro zachowanie oskarżonego miało na celu uzyskanie określonej korzyści majątkowej w postaci wypłaty nienależnego ubezpieczenia, co doprowadziłoby z pewnością do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, to całokształt zachowania oskarżonego rozpatrywać należy na płaszczyźnie art. 286 § 1 k.k. i uznać, że S. K. (1), w sposób opisany w wyroku, wypełnił wszystkie znamiona tego przestępstwa.

Jako że jego działanie pozostało w fazie usiłowania (do niekorzystnego rozporządzenia mienie ostatecznie nie doszło), Sąd zakwalifikował zarzucany mu czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k.

Jako osoba zdrowa oskarżony był zdolny do ponoszenia winy w sprawie.

Od strony podmiotowej Sąd uznał, że oskarżony czynu powyższego dopuścił się z winy umyślnej, w zamiarze bezpośrednim, ukierunkowanym na uzyskanie korzyści kosztem pokrzywdzonego. Świadczy o tym zaplanowany i przemyślany sposób działania polegający na złożeniu wspólnie z P. M. (1) nieprawdziwego oświadczenia, na potwierdzenie zdarzenia, które w istocie nie miało miejsca.

Rozważając przez pryzmat dyrektyw z art. 53 § 1 i 2 k.k., art. 64 § 1 k.k. oraz art. 115 § 2 k.k. kwestię wymiaru kary oskarżonemu za przypisane mu przestępstwo Sąd jako okoliczności łagodzące uwzględnił jedynie uprzednią niekaralność oskarżonego.

Jako okoliczności obciążające Sąd uznał natomiast:

- dość znaczna wysokość grożącej szkody,
- działanie w sposób zaplanowany i z chęci wzbogacenia się,

Mając na uwadze wyżej wymienione okoliczności obciążające oraz łagodzące, jak również ustawowe zagrożenie karą za przestępstwo, będącego przedmiotem niniejszej sprawy - kary pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8, Sąd na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, tj. karę 1 roku pozbawienia wolności.

Na wymiar kary wpływ miała także społeczna szkodliwość czynu, która Sąd, przede wszystkim z uwagi na dość znaczną grożącą szkodę oraz popełnienie czynu z chęci nieuzasadnionego zysku, określił jako średnią.

Sąd uznał także, iż kara ta nie powinna być karą izolacyjną. Zgodnie z art. 69 k.k. warunkowe zawieszenie wykonania kary może mieć zastosowanie w przypadku występowania pozytywnej prognozy kryminologicznej, to jest uzasadnionego przypuszczenia, że oskarżony nie popełni kolejnego przestępstwa. W celu ustalenia przesłanek do warunkowego zawieszenia wykonania kary Sąd analizuje między innymi właściwości i warunki osobiste sprawcy oraz jego sposób życia przed oraz po popełnieniu przestępstwa. Patrząc przez pryzmat tych warunków na dotychczasową postawę oskarżonego stwierdzić trzeba, że daje on gwarancję, iż w przyszłości nie popełni kolejnego przestępstwa. Jest osobą o ustabilizowanym życiu rodzinnym, zaradną i w przeszłości niekarana. W tym stanie rzeczy istnieją w jego wypadku przesłanki do skorzystania z instytucji z opisanej w art. 69 k.k. Okres dwuletni, na który zwieszono wykonanie kary, ocenę tę zweryfikuje.

Aby wzmocnić dolegliwość kary pozbawienia wolności, Sąd ponadto wymierzył oskarżonemu grzywnę, a przy jej wymiarze kierował się tymi samymi względami, co przy wymiarze kary pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa po 1/2 kosztów sądowych, zaś na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) zwolnił go od konieczności uiszczenia opłaty